

Sygn. akt XVII AmC 1996/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Wydział XVII Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR /del/ Anna Szanciło

Protokolant : Piotr Hołyś

po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) w P.

przeciwko M. M.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. Oddała powództwo.

II. Zasądza od powoda Stowarzyszenia (...) w P. na rzecz pozwanej M. M. kwotę 377,00 zł (trzysta siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XVII 1996/12

UZASADNIENIE

Powód Stowarzyszenie (...) w P. wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazanie stosowania postanowienia wzorca umowy stosowanego przez pozwaną M. M. o treści: „Regulamin może zostać zmieniony przez Zleceniodawcę w dowolnym momencie”. W uzasadnieniu wskazał, że wzorzec stosowany przez pozwaną, publikowany na stronie internetowej, zawiera niedozwolone klauzule abuzywne.

W odpowiedzi na pozew M. M. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zarzuciła, iż regulamin załączony do pozwu nie jest regulaminem, który w chwili wniesienia pozwu był/jest stosowany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej za pośrednictwem Internetu w kontaktach z konsumentami. Jest to nieaktualna wersja regulaminu, która obowiązywała przed dniem 1 czerwca 2011 r. Nadto wskazała, iż sporny regulamin nie dotyczył konsumentów.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

M. M. prowadzi działalność gospodarczą, która polega na pośrednictwie w usługach kurierskich. Obecnie na platformie internetowej są dwa regulaminy, jeden dla przedsiębiorców, a drugi dla konsumentów. Każdy nowy użytkownik rejestrujący się na platformie musi zadeklarować do jakiej grupy użytkowników należy.

Wzorzec umowy, który zawierał następujące postanowienie: „Regulamin może zostać zmieniony przez Zleceniodawcę w dowolnym momencie”. obowiązywał na początku powstania platformy tj. w 2010 r. Skierowany był do przedsiębiorców.

W 2011 r. na przełomie kwietnia i maja, gdy na platformie zaczęli rejestrować się konsumenci wprowadzony został regulamin dla konsumentów, który nie zawiera zapisu „Regulamin może zostać zmieniony przez Zleceniodawcę w dowolnym momencie”. (zeznania świadka J. M., k. 44 oraz regulamin, k. 5-9 i regulamin, k. 22-31).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych odpisów dokumentów. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów, ani ich treści, zaś Sąd również nie miał wątpliwości, co do ich wartości dowodowej, stąd były one przydatne dla ustalenia stanu faktycznego. Podstawą ustaleń faktycznych były także zeznania świadka J. M., który zeznawał konsekwentnie oraz logicznie. Zeznania jego zasługują na wiarę gdyż świadek w sposób przekonywujący wyjaśnił działanie platformy oraz okoliczności wprowadzenia nowego regulaminu. Zeznania świadka korelują z odpisami regulaminów wprowadzonych w dniu 1 czerwca 2011 r. Na tej podstawie przyjęć należało, iż od połowy 2011 r. konsumenci nie mieli możliwości zawarcia umowy z użyciem spornego wzorca umownego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Jak stanowi art. 479³⁹ k.p.c., z żądaniem uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone można wystąpić również wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy. Natomiast zgodnie z art. 479⁴⁰ k.p.c., zaniechanie przez pozwanego, po wytoczeniu powództwa, stosowania zaskarżonego postanowienia wzorca umownego nie ma wpływu na bieg postępowania. R. legis tego przepisu polega na wyłączeniu możliwości umorzenia postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. z powodu „zbędności” wyrokowania w sytuacji, gdy pozwany zaprzestanie stosować zaskarżone postanowienie wzorca w toku postępowania.

Zgodnie z art. 6 k.c. na pozwanej ciążył obowiązek wykazania okoliczności, które mogły by zniweczyć żądanie pozwu. Pozwana wykazała, iż przedmiotowy regulamin nie był regulaminem skierowanym do konsumentów. Nadto wykazała, iż na ponad 6 miesięcy przed wytoczeniem powództwa konsumenci nie mogli zawrzeć umowy z wykorzystaniem przedmiotowego wzorca.

Wskazać jednak należy, iż stosownie do treści art. 479⁽³⁶⁾ k.p.c. i art. 479⁽³⁸⁾ k.p.c., przedmiotem postępowania prowadzonego przed SOKiK nie jest kontrola i analiza postanowień konkretnej, zawartej przez strony umowy, lecz kontrola abstrakcyjna wzorca umownego stosowanego przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami, którego postanowienia mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy konsumenckiej (por. wyrok SN z dnia 3.10.2008 r., I CSK 70/08, (...) 2009, Nr 3, s. 8). Celem instytucji kontroli wzorców umownych jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania mechanizmu podejmowania decyzji przez słabszą stronę umowy (uczestnika obrotu). Cel ten realizowany jest poprzez konkretną i abstrakcyjną kontrolę wzorców umownych. Kontrola incydentalna wzorców polega na kontroli treści umowy zaczerpniętej z wzorca. Natomiast kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (uchwała SN z dnia 19.12.2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 25, wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174). Ocenie podlega treść postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania, czy jego powszechność w analogicznych wzorcach umowy firm konkurencyjnych. Ocena znaczenia postanowień wzorca umowy następuje w oderwaniu od warunków ekonomicznych i gospodarczych działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę. Nieistotne są również kwestie sposobu organizacji lub specyfiki działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę, którego wzorzec podlega kontroli w tym trybie (wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174).

Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385¹ – 385³ k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. W myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacji,
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron umowy, gdyż należą do nich tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia (*essentialia negotii*), a to postanowienie dotyczy jedynie kwestii związanej z właściwością sądu w przypadku sporu wynikłego na tle wykonywania umowy.

Jednocześnie nie budzi wątpliwości okoliczność, że konsumenci nie mieli wpływu na treść zakwestionowanej klauzuli, a zatem nie była ona z nimi uzgadniana indywidualnie. Nie uzgodnione indywidualnie są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.).

Do rozstrzygnięcia pozostała więc kwestia, czy zakwestionowane przez powoda postanowienie, co do zasady, regulaminu kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

„Dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści tych pojęć, w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem, nadaje judykatura. Przykładowo, w wyroku z dnia 13.07.2005 r. (I CK 832/04, „Biuletyn SN” 2006, Nr 2, s. 86) Sąd Najwyższy wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta istotnie można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia

dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. wyrok SN z dnia 13.07.2005 r., I CK 832/04, „Prawo Bankowe” 2006, Nr 3, s. 8). Jednocześnie należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego czas, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek [w]: System prawa prywatnego, t. 5, Warszawa 2006, s. 663). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem, przykładowo, działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia konsumenta, naruszające zasadę równorzędności stron umowy, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie konsumenta. Chodzi więc o działania określane jako nieuczciwe, nierzetelne i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania.

Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, mówiąc najogólniej, określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego. Wspomniana rzetelność kontraktowa może być, oczywiście, analizowana w ramach określonego (stypizowanego) stosunku obligacyjnego z konsumentem.

Do oceny, czy kwestionowana klauzula ma charakter abuzywny możliwe jest zastosowanie metody wskazanej przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dn. 15 lutego 2009 r. VI ACa 1638/08. Celem ustalenia, czy dane postanowienie wzorca umownego ma charakter klauzuli niedozwolonej w rozumieniu art. 385 (1) § 1 k.c. należy przeprowadzić analizę tego postanowienia pod kątem sprzeczności z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów. Prowadzi to do konieczności ustalenia, jak wyglądałby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., sygn. akt III SK 21/06 OSNP 2008/11-12/181 oraz z dnia 11 października 2007 r. sygn. akt III SK 9/07, nie publik.) Jeżeli konsument byłby na podstawie ogólnych przepisów – w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter abuzywny.

Jednocześnie ustawodawca przesądził, które z postanowień mogą być uznane, w razie wątpliwości, za klauzule niedozwolone, tworząc w art. 385³ k.c. katalog tzw. szarych klauzul stosowanych w obrocie z konsumentem.

Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy należy stwierdzić, że przedmiotowa klauzula wprowadza możliwość zmiany regulaminu przez pozwaną w dowolnym momencie.

Pamiętać jednak trzeba o art. 385³ pkt 10 k.c., zgodnie z którym uważa się za niedozwolone postanowienie umowne, które uprawnia kontrahenta konsumenta do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w tej umowie. Również z brzmienia tego przepisu wynika, że z istoty wzorca wynika możliwość jego jednostronnej zmiany. Jednak nie może to być zmiana dowolna, gdyż może być dokonana jedynie na podstawie ważnej przyczyny wskazanej w umowie.

Trzeba zauważyć, że przyznanie przedsiębiorcy w stosunkach z konsumentami jednostronnej zmiany umowy bez wskazania przyczyny, dla której taka zmiana może nastąpić, narusza samo w sobie dobre obyczaje i rażąco interes konsumentów. Jak już wspomniano, uprawnienie do wprowadzenia zmian regulaminu jest w wyłącznej gestii podmiotu stosującego wzorzec umowy. Zatem przyznanie silniejszej stronie umowy, a więc przedsiębiorcy, prawa do zmiany umowy (w drodze zmiany wzorca umowy) w każdej sytuacji powoduje naruszenie równowagi kontraktowej stron, gdyż oznacza, że tylko jedna strona ma prawo kształtować stosunek prawny i to w sposób dowolny, a więc taki, jaki uzna za stosowany, zaś druga żadnego wpływu na to nie ma. W takiej sytuacji nie zostałby w żaden sposób wyważony interes stron umowy.

Dodatkowo trzeba zauważyć, że w rejestrze klauzul niedozwolonych, prowadzonym przez Prezesa UOKiK, figurują klauzule o sensie identycznym z zakwestionowanym postanowieniem, a mianowicie przykładowo:

- „(...) zastrzega sobie możliwość zmiany postanowień niniejszego Regulaminu w dowolnym terminie” (wyrok SOKiK z dnia 22.06.2010 r., XVII Amc 10/10, MSiG 2010, Nr 203, poz. 12669),

- „Niniejszy Regulamin może zostać zmieniony w każdym czasie, w chwili publikacji jego zmienionej wersji na stronie internetowej www.qubushotel.com” (wyrok SOKiK z dnia 13.05.2010 r., XVII Amc 1052/09, MSiG 2010, Nr 221, poz. 13822),

- „Sprzedawca zastrzega sobie prawo do zmiany niniejszego regulaminu” (wyrok SOKiK z dnia 3.03.2010 r., XVII Amc 715/09, Lex nr 580112),

- „Sprzedawca jest uprawniony do zmiany niniejszego Regulaminu (wyrok SOKiK z dnia 2.12.2009 r., XVII Amc 584/09, MSiG 2010, Nr 148, poz. 9686).

Powyższe oznacza, że klauzula o której mowa w pozwie kształtuje prawa i obowiązki stron w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumentów, w tym równowagę stron, i stanowi niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu art. 385³ pkt 10 k.c.

Mając jednakże na względzie, iż pozwana nie stosowała spornego wzorca umowy należało jednak orzec jak w punkcie I sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę powodową jako przegrywającą sprawę. Na koszty strony pozwanej składało się wynagrodzenie jej pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym, ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

SSR (del.) Anna Szanciło